

Sygn. akt: I C 465/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Tomasz Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.374,32 (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta siedemdziesiąt cztery 32/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- odstępuje od obciążenia powoda kosztami;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1.582,06 (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt dwa 06/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Tadeusz Trojanowski

Sygn. akt I C 465/19

## UZASADNIENIE

Powód K. P. wniósł ostatecznie o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. łącznie 80802,64 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż żądanych roszczeń dochodzi z tytułu wypadku w trakcie wykonywania obowiązków zawodowych w charakterze kierowcy zatrudnionego w firmie (...) sp. z o.o. pozostawionego do dyspozycji firmy (...) sp. z o.o. W wyniku wypadku powód doznał uszkodzenia ciała a dokładniej twarzy i ucha. W wyniku doznanych urazów powód przebywał w szpitalu, następnie musiał poddać się rehabilitacji. Przed wniesieniem pozwu powód bezskutecznie proponował pozwanej pozasądowe rozstrzygnięcie sporu. Na żądane świadczenia składają się zadośćuczynienie w wysokości 75000 zł oraz odszkodowanie w wysokości 5802,64 zł.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazał, iż uwzględniając dotychczas przyznane oraz wypłacone świadczenia przez pozwanego, bezpośredniego sprawcy wypadku z tytułu którego powód dochodzi roszczeń - P. L. (1) oraz franszyza redukcyjna.

Żądanie zadośćuczynienia jest w ocenie pozwanego wygórowane. Dolegliwości psychiczne powoda mają charakter subiektywny. Odnośnie kosztów leczenia wskazano, iż powód mógł korzystać z zabiegów bezpłatnych; nadto przyczynił się on do wyrządzenia szkody albowiem nieprawidłowo zabezpieczył przewożony wózek na czas transportu (w toku procesu pozwany podniósł zarzut przyczynienia się pozwanego w 70% - k. 244). Z ostrożności procesowej podniesiono, iż odsetki od ewentualnie zasądzonych świadczeń winny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił:

Powód K. P. od lipca 2014 roku był zatrudniony w charakterze kierowcy w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. za wynagrodzeniem zasadniczym 1680 zł brutto miesięcznie (umowy k. 20).

Dnia 18 sierpnia 2015 roku w trakcie wykonywania obowiązków zawodowych powód uległ wypadkowi. Przewożony samochodem ciężarowym wózek widłowy w trakcie rozładowywania na rampie rozładunkowej należącej do firmy (...) sp. z o.o. w pewnym momencie zsunął się z naczepy i uderzył powoda w twarz. Wypadek wyglądał w ten sposób, iż odpowiedzialny z ramienia (...) za rozładunek P. L. (1) wykorzystał wózek widłowy do przeciągnięcia niesprawnego wózka widłowego ze skrzyni załadunkowej samochodu kierowanego przez powoda, który z własnej inicjatywy wszedł do skrzyni załadunkowej pilnować, by rozładowywany wózek poruszał się po linii prostej (po właściwym torze). Po przekroczeniu jednej z osi naczepy wózek ten zaczął się osuwać w sposób niekontrolowany ze skrzyni w kierunku powoda w wyniku czego widły tego wózka uderzyły powoda w twarz; P. L. nadto dopuścił do przebywania powoda w strefie wykonywanych przez siebie manewrów narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. P. L. nie wydawał powodowi wiążących poleceń wejścia do ciężarówki i pomagania w rozładunku; sam zajmował się rozładowywaniem transportów sporadycznie. Powód z kolei z własnej inicjatywy przebywał w strefie rozładunku poczuwając się do odpowiedzialności za dozоровanie nad powierzonym mu mieniem pracodawcy (samochód ciężarowy z naczepą). Doznane przez powoda urazy spowodowały naruszenie prawidłowych czynności ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni. Za powyższe zachowanie P. L. (1) został prawomocnie skazany na karę grzywny wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu; nadto orzeczono wobec niego obowiązek zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5000 zł (wyrok SR Zabrze z 29 czerwca 2016 roku k. 51). Jeszcze w dniu 18 sierpnia 2015 roku tj. w dniu wypadku odbyła się w spółce (...) kontrola OIP w K. w związku z wypadkiem. Kontrola ta stwierdziła m. in., iż powód nie powinien uczestniczyć w pracach rozładunkowych albowiem nie należało to do zakresu jego obowiązków; sam powód nieskutecznie zabezpieczył transportowany wózek przed samoczynnym przetaczaniem się na skrzyni załadunkowej co spowodowało jego przemieszczenie podczas transportu z tylnej do przedniej części skrzyni załadunkowej (protokół k. 112 - 114).

Po wypadku powód został przewieziony do szpitala miejskiego w Z., gdzie rozpoznano ranę głęboką szarpaną ślinianki przyusznej lewej z amputacją gałęzi górnych nerwu VII, niedowład nerwu VII lewego pourazowy, ranę głęboką przewodu słuchowego zewnętrznego i małżowiny usznej lewej. W szpitalu tym jeszcze tego samego dnia dokonano rekonstrukcji nerwu VII lewego, rekonstrukcji przewodu słuchowego zewnętrznego lewego oraz rekonstrukcji małżowiny usznej lewej. Operacja ta trwała około 5 godzin, istniało zagrożenie życia powoda. Następnie po 14 dniowej obserwacji wypisano go do domu. Po opuszczeniu szpitala powód pozostawał pod opieką szeregu placówek medycznych z zakresu laryngologii, stomatologii, protetyki, neurologii, ortopedii (dokumentacja medyczna, paragony i faktury k. 21 - 44). W szczególności powód poniósł szereg wydatków na leczenie u podmiotów prywatnych z uwagi na konieczność szybkiego działania np. w zakresie zabiegów stymulacji twarzoczaszki. Przez około 3 miesiące po opuszczeniu szpitala przyjmował posiłki przez słomkę co też było utrudnione (zeznania M. B. k. 265).

Po wypadku powód przez pół roku był na zwolnieniu lekarskim. Po utracie pracy pozostawał na utrzymaniu swojej partnerki D. S. (1). (...) S. A. powód otrzymał świadczenie z polisy grupowego ubezpieczenia w wysokości 24000 zł. Decyzją z 27 października 2016 roku powodowi przyznano prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres 14 lipca – 11 września 2016 roku prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% wymiaru. Kolejną decyzją z 14 października 2016 roku powodowi przyznano jednorazowe odszkodowanie w wysokości 31247,87 zł ustalając, iż długotrwały uszczerbek powoda na zdrowiu wynosi 40 %. Orzeczeniem z 10 października 2016 roku komisja lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności powoda do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W związku z tym decyzją z

7 listopada (...) w Z. odmówił powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołanie powoda od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 7 listopada 2017 roku (VIII U 58/17) (decyzja ZUS, wyrok SO Gliwice z uzasadnieniem k. 45 – 49, decyzja z 14.10.2016 k. 52; decyzja (...) k. 149).

Od 27 listopada 2017 roku powód był zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku (decyzja k. 50). Ponownie pracę podjął w 2019 roku; prowadzi samodzielną działalność gospodarczą jako taksówkarz (k. 265).

Pismem z 21 czerwca 2018 roku powód wezwał (...) do zapłaty kwoty 80802,64 zł w tym 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5802,64 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia w terminie 7 dni zapowiadając skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego w razie niespełnienia świadczenia. W odpowiedzi z 29 października 2018 roku pozwany przyznał powodowi świadczenie w łącznej wysokości 20086,48 zł w tym świadczenie w wysokości 15300 zł oraz zwrot kosztów leczenia w wysokości 4786,48 zł. Uzasadniając wysokość przyznanego świadczenia pozwany oświadczył, iż zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia OC zawartej z (...) zastosowało franszyzę redukcyjną w wysokości 14027 zł która pomniejsza przyznane odszkodowanie za szkodę na osobie; nadto przyjęto 10% przyczynienie się powoda do wystąpienia szkody oraz uwzględniono zadośćuczynienie które SR w Zabrze nakazał wypłacić na rzecz powoda P. L.. Po uwzględnieniu 10% przyczynienia powodowi należało się do wypłaty 18077,83 zł. Kwota ta nie została powodowi wypłacona albowiem suma franszyzy redukcyjnej oraz zadośćuczynienia przyznanego w sprawie karnej przewyższała wysokość ustalonego zadośćuczynienia i odszkodowania (korespondencja przedprocesowa k. 53 - 60).

Przed wypadkiem powód był osobą towarzyską, chodził na siłownię, uprawiał inne sporty. Zdobył uprawnienia do przewozu wszelkiego rodzaju towarów niebezpiecznych (promieniotwórczych, wybuchowych, paliw itp.) Po wypadku powód ma kłopoty z opanowaniem się, jest bardzo nerwowy, wybuchowy, nie można z nim spokojnie rozmawiać. Nie może uprawiać sportu albowiem wysiłek fizyczny powoduje rany na policzku. Zaczął sięgać po alkohol; szukał pomocy psychologicznej (zeznania M. B. k. 265). Obecnie prowadzi działalność gospodarczą jako taksówkarz i zarabia około 3000 zł netto miesięcznie; z uwagi na odstrasżający wygląd zmaga się ze wstydem. Często zdarza się, iż klienci rezygnują z jego usług po zobaczeniu twarzy. Z uwagi na pandemię szacuje spadek swoich obrotów na około 70%. (zeznania D. S. k. 265 - 266). Nadal jest związany z D. S.; nie utracił uprawnień do kierowania pojazdami ciężarowymi.

Powód uskarża się na bóle twarzy po stronie lewej z niedoczulicą, zmniejszone lub zwiększone wydzielanie łez w oku lewym, samoistne zamykanie oka lewego, brak uśmiechu lewej połowy twarzy, wyciekanie śliny w czasie snu, depresję. U powoda doszło do zdeformowania lewej małżowiny usznej, zaniku mięśni lewej strony twarzy, brak marszczenia czoła po stronie lewej, spłycenia fałdu nosowo – wargowego lewego, przesunięcia muskulatury czoła po stronie lewej – generalnie powód nie ma czucia po lewej stronie twarzy. Po stronie lewej: pod uchem, nad uchem oraz za uchem posiada bolesne blizny które dokuczają mu w trakcie zmiany pogody (ujawniono na rozprawie).

Ze sporządzonej na zlecenie Sądu opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy R. S. wynika, iż powód przyczynił się do wypadku w dniu 18 czerwca 2015 roku poprzez nieopuszczenie tylnej osi samochodu przewożącego (dodatkowo stojącego na wzniesieniu) rozładowywany wózek czym spowodował przechylenie się skrzyni ładunkowej i rozpedzenie wózka; podjęcie próby manewrowania niesprawnym wózkiem pomimo braku wiedzy, umiejętności oraz uprawnień w zakresie ich obsługi. Nadto przewożony wózek był przez powoda zabezpieczony tylko i wyłącznie jednym pasem transportowym (w dodatku luźnym) i umieszczony w tylnej części skrzyni ładunkowej co samo w sobie jest naruszeniem zasad bezpieczeństwa; powód nie zastosował innych środków zabezpieczających przed przemieszczeniem się wózka w trakcie transportu. Sposób zabezpieczenia był niezgodny z zasadami bezpieczeństwa. Przy gwałtownym hamowaniu przy dużej prędkości pęd wózka stanowiłby poważne zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu drogowego; z pewnością wypadłby ze skrzyni ładunkowej powodując trudne do określenia skutki. W ocenie biegłego wózek winien być umieszczony w przedniej części skrzyni i umieszczony w sposób zapobiegający jego przemieszczeniu się tj. poprzez oparcie o ścianę przednią skrzyni a następnie uchwycony czterema odciągami oraz zaklinowany. Na powodzie jako kierowcy spoczywała odpowiedzialność za należyte zabezpieczenie ładunku na czas przewozu. Powód jako kierowca w celu bezpośredniego nadzoru nad rozładowaniem powinien mieć możliwość wejścia w strefę prowadzonych prac rozładunkowych lecz nie powinien brać czynnego udziału w rozładunku ani też zbliżać

się do wyciąganego wózka albowiem zgodnie z ogólną zasadą prawa przewozowego czynności ładunkowe należą do nadawcy lub odbiorcy (w omawianym przypadku strony nie umówiły się inaczej) (opinia biegłego R. S. k. 221 - 236).

Ze sporządzonej na zlecenie Sądu opinii biegłego z zakresu neurologii (k. 188 - 195) wynika, iż powód doznał obwodowego uszkodzenia niecałkowitego nerwu twarzowego po stronie lewej. Cierpienia utrzymywały się w trakcie pobytu szpitalnego do około 3 tygodni po urazie, przez następne 3 miesiące miały one charakter umiarkowany. Obecnie mogą występować dolegliwości bólowe o charakterze lekkim do umiarkowanego z okresowym nasileniem przy zmianach pogody, zdenerwowaniu bądź znacznym wysiłku fizycznym. Powód ma możliwość kontynuowania zatrudnienia w zawodzie kierowcy; względy neurologiczne nie stoją temu na przeszkodzie (opinia biegłego W. k. 188 - 195).

Powyższe ustalenia poczyniono na podstawie dokumentów których prawdziwości oraz autentyczności nie zakwestionowała żadna ze stron. Ustalenia w zakresie stanu zdrowia powoda poczyniono na podstawie opinii biegłego z zakresu neurologii P. W. niezakwestionowanej przez żadną ze stron. Warto zwrócić uwagę, iż wnioski z tej opinii pokrywają się z wnioskami płynącymi z opinii sporządzonej na potrzeby sprawy ubezpieczeniowej VIII U 58/17 w zakresie rozpoznania odniesionych obrażeń oraz zdolności powoda do pracy (opinie k. 305 - 322). Uzupełniające ustalenia w tym zakresie poczyniono na podstawie zeznań powoda oraz świadków B. i S. jako członków jego najbliższej rodziny. Na tej podstawie ustalono sytuację osobistą oraz zdrowotną powoda przed wypadkiem oraz po wypadku. Zeznania te są zbieżne; wzajemnie się potwierdzają oraz uzupełniają. W wyżej przyjętym zakresie są one w ocenie Sądu wiarygodne. W świetle wniosków płynących z zebranego do momentu zamknięcia rozprawy materiału dowodowego wnioski pozwanego o uzupełnienie opinii przez biegłych opiniujących w sprawie ubezpieczeniowej (A. N., W.) podlegały oddaleniu jako zmierzające do przedłużenia postępowania i generujące zbędne jego koszty.

Z kolei rozłożenie ciężaru odpowiedzialności za wypadek a w szczególności przyczynienie się do wypadku ustalono w pierwszej kolejności na podstawie opinii biegłego z zakresu bhp R. S.. Opinia ta nie została zakwestionowana w szczególności przez stronę powodową. W ocenie Sądu nie zachodzą wątpliwości co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłego toteż zasadnym było poczynienie ustaleń na jej podstawie. Powód w swoich zeznaniach nie kwestionował swojego przyczynienia się do wypadku; opisywana w zeznaniach niewiedza o możliwości opuszczenia osi w kierowanym przez siebie pojeździe obciąża jego jako zawodowego kierowcę.

Sąd zważył:

Roszczenia podlegały częściowemu uwzględnieniu.

Powód domagał się zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów leczenia - jako całkowitego wyrównania szkody na mocy art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Zgodnie z tymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar

doznanej krzywdy (wyrok SN z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/98 LEX nr 50824). Na pojęcie krzywdy z kolei składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Jego celem jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Przyznawane poszkodowanemu zadośćuczynienie ma na celu wyrównanie krzywdy. Sposób ustalenia wysokości zadośćuczynienia nie wynika z przepisów prawa, jego wysokość uzależniona jest w każdym przypadku od uznania sędziowskiego. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano fakt, iż pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28 września 2001 r. III CKN 427/00 LEX nr 52766). Sąd zdaje sobie sprawę, iż swoista „wycena” cierpień nie jest do końca możliwa tym niemniej wskazać należy, iż strony wytaczając powództwo takiej „wyceny” od Sądu oczekują z całą świadomością jej ułomności.

W toku postępowania Sąd zasięgał opinii biegłych stosownej do odniesionych urazów specjalności (neurologia). Charakter urazów oraz jego następstwa; stopień nasilenia cierpień i bólu powoda został opisany w poprzedniej części uzasadnienia. Raz jeszcze zwrócić uwagę należy na fakt, iż przed wypadkiem powód był osobą zdrową, aktywną; po wypadku stał się osobą nerwową, wybuchową. Życie powoda na skutek wypadku było zagrożone; musiał przejść wielogodzinną operację rekonstrukcji twarzy a następnie pozostawać pod opieką szeregu specjalistów. W dalszym okresie czasu musiał korzystać z pomocy psychologa. Przez długi okres czasu nie mógł pracować; następnie był bezrobotny, na utrzymaniu innej osoby. Starał się wrócić do normalnego życia jednakże charakter odniesionych urazów (urazy neurologiczne twarzy; blizny) uniemożliwia mu realizowanie się w nowym zawodzie, jako wymagającej kontaktu z ludźmi albowiem jego wygląd odstrasza potencjalnych klientów. Nie ulega wątpliwości, iż powód z uwagi na wygląd ma utrudnione nawiązywanie więzi międzyludzkich a tym samym utrudnione funkcjonowanie w społeczeństwie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż powód doznał uszkodzeń ciała oraz rozstroju zdrowia na skutek działań spowodowanych przez pracownika podmiotu, który wykupił u pozwanego polisę ubezpieczeniową. Uzasadnia to uwzględnienie w całości żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę wyżej ustalone okoliczności w szczególności w zakresie sytuacji powoda przed i po wypadku należało uznać, iż zadośćuczynieniem adekwatnym będzie kwota 75 000 złotych. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w takiej wysokości przyczyni się do wyrównania powodowi krzywd, w postaci zarówno cierpień fizycznych oraz psychicznych i spełnia jednocześnie pozostałe dyrektywy określone w przytoczonym wyżej orzecznictwie. Całkowitemu uwzględnieniu podlegało nadto żądanie zasądzenia kosztów leczenia w wysokości 5802,64 zł jako należycie udokumentowanego w całości rachunkami; całość zgłoszonych wydatków w ocenie Sądu wykazywała należyty, adekwatny związek przyczynowy z wypadkiem oraz odniesionymi na jego skutek obrażeniami.

Tym niemniej powództwo jest zasadne częściowo na skutek częściowego uwzględnienia zarzutu przyczynienia się powoda do wyrządzenia szkody. W ocenie Sądu zgłoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się w 70% jest zawyżony a przez to nieadekwatny. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy; rolę każdego z uczestników zajścia tj. P. L. (1) – osoby odpowiedzialnej za rozładunek z ramienia (...) oraz powoda – osoby odpowiedzialnej za załadunek oraz odpowiednie ustawienie samochodu do rozładunku (dokonane w sposób nienależyty), opisane w poprzedniej części uzasadnienia zachowanie każdej z tych osób, motywacja powoda jaka przyświecała jego działaniu należało uznać za adekwatne 50% przyczynienie się powoda do zajścia wypadku. Oznacza to konieczność obniżenia kwoty wyjściowej o 50% tj. do 40 401,32 zł. W dalszej kolejności należało – dzieląc w tym zakresie argumentację strony pozwanej – odjąć kwotę 5000 zł przyznaną powodowi od P. L. przez Sąd Rejonowy w Zabrzu w wyroku karnym. Konieczność

odliczania tego rodzaju świadczeń wynika z orzecznictwa. Świadczenie to winno być uwzględniona przez sąd cywilny przy ustalaniu wysokości należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia; nie ma tu znaczenia, który podmiot został zobowiązany do zapłacenia nawiazki, liczy się wyłącznie to, czy przedmiotem obu postępowań była ta sama szkoda. Świadczenie to winno być postrzegane jako substytut zadośćuczynienia, a zatem i element odpowiedzialności cywilnej (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 marca 2018 r., I ACa 966/17). Po tej operacji powodowi należy się 35 401,32 zł. Z kolei od tej kwoty należało odjąć – zgodnie z twierdzeniami pozwanego 14 027 zł tytułem tzw. franszyzy redukcyjnej. Klauzula tzw. franszyzy redukcyjnej jest dopuszczalną w obrocie gospodarczym na skutek obowiązywania zasady swobody umów przejawem ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela polegającą na tym, iż każda wysokość każdej szkody zostaje obniżona o określoną kwotę lub procent. W wyniku tej operacji otrzymujemy kwotę 21374,32 zł określoną w wyroku.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej o konieczności uwzględniania innych otrzymanych przez powoda świadczeń tj. z ubezpieczenia grupowego czy też jednorazowego odszkodowania z ZUS albowiem ich przysługiwanie powodowi wynika z innych podstaw faktycznych i prawnych. W szczególności jednorazowe odszkodowanie ma swoje źródło w przypadku zajścia wypadku przy pracy tak jak zadośćuczynienie, w tym przypadku zatem źródłem zarówno zadośćuczynienia jak i jednorazowego odszkodowania jest to samo zdarzenie jako przyczyna szkody oraz korzyści. Jednakże jednorazowe odszkodowanie ma charakter pomocy socjalnej mającej na celu zagwarantowanie szybkiego dostarczenia środków poszkodowanemu w trudnym dla niego momencie. Odrywa się on faktycznie od ponoszonych przez niego w tym okresie kosztów, należy się w określonej wysokości (mechanizm wyliczenia jest znany). Jego celem nie jest wynagrodzenie szkody poniesionej w wyniku pokrycia kosztów leczenia ani tym bardziej zwolnienie osoby odpowiedzialnej za wypadek z obowiązku naprawienia szkody lecz doraźna pomoc finansowa pozwalająca na pokrycie ponoszonych wydatków. Nie zachodzi więc tożsamość celu ani funkcji jednorazowego odszkodowania ani zadośćuczynienia z art. 445 k. c. Nie ma podstaw do tego, by w wyniku kompensacji pozwany jako zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie przepisów prawa cywilnego czerpał korzyści z faktu wypłacenia jednorazowego odszkodowania pełniącego – jeszcze raz to należy podkreślić - w przeważającym zakresie funkcje pomocy socjalnej i pochodzącego ze środków Skarbu Państwa oraz składek poszkodowanego. Zaliczenie jednorazowego odszkodowania na poczet zadośćuczynienia z art. 445 k. c. przy braku przepisu prawa nakazującego kompensację byłoby dla powoda krzywdzące oraz w odczuciu społecznym niesprawiedliwe. (Uchwała Sądu Najwyższego pełny skład SN z dnia 15 maja 2009 roku III CZP 140/08).

Powyższe okoliczności uzasadniały zasądzenie na rzecz powoda kwoty 21374,32 zł. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na skutek uwzględnienia zarzutu przyczynienia się oraz odliczenia zadośćuczynienia zasądzonego wyrokiem karnym oraz franszyzy redukcyjnej podlegało oddaleniu. Uwzględnienie powództwa o zadośćuczynienie w zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę prowadziłoby do nadmiernego wzbogacenia się powoda; w związku z tym jako niesprawiedliwe i niezasadne podlegało oddaleniu. Odsetki zasądzono od dnia 27 sierpnia 2018 roku zgodnie z żądaniem powoda na zasadzie art. 481 k.c.

Ponieważ powód utrzymał się z żądaniem w 26% a zatem co do zasady należało stosunkowo rozliczyć koszty procesu stosownie do jego wyniku. Sąd uznał, iż wobec powoda na zasadzie wyjątku, z uwagi na jego sytuację osobistą oraz materialną, należy zastosować dobrodziejstwo z art. 102 kpc oraz 113 ust. 4 uoksc i odstąpić od obciążenia go kosztami zarówno postępowania na rzecz strony przeciwnej jak i nieuiszczonymi kosztami sądowymi na rzecz Sądu Okręgowego w Gliwicach. Jednocześnie na zasadzie art. 113 ust. 1 uoksc w zw. z art. 100 kpc nakazano pobrać od pozwanego nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 1582,06 zł. Na kwotę tą składa się opłata od zasądzonego roszczenia 1068,75 zł oraz część wydatków za opinię biegłych przypadającą na pozwanego z uwagi na stopień w jakim przegrał on sprawę tj. 513,06 zł (26% z 1973,32 zł); łącznie 1581,81 zł.

SSO Tadeusz Trojanowski